

*Sygn. akt: I ACa 663/12*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 września 2012r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny

w składzie:

<b>Przewodniczący:</b>	<b><i>SSA Michał Kłos (spr.)</i></b>
<b>Sędziowie:</b>	<b><i>SSA Krzysztof Depczyński</i></b> <b><i>SSO del. Krzysztof Kacprzak</i></b>
Protokolant:	st.sekr.sądowy Jolanta Chrzanowska-Ponomarenko

po rozpoznaniu w dniu 25 września 2012r. w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa **W. D.**

przeciwko **Skarbowi Państwa – Urzędowi Skarbowemu w O.**

o odszkodowanie

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim

z dnia 22 marca 2012r. sygn. akt I C 849/11

1. **oddala apelację;**

2. **nie obciąża powódki kosztami postępowania apelacyjnego.**

**I ACa 663 / 12**

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim oddalił powództwo W. D. przeciwko Skarbowi Państwa reprezentowanemu przez Urząd Skarbowy w O. o odszkodowanie i nie obciążył powódki kosztami procesu. Ustalił, że ojciec powódki K. A. w okresie w którym prowadził działalność gospodarczą nie rozliczył się z VAT. W konsekwencji Urząd Skarbowy w O. naliczył zaległość podatkową waz z odsetkami. W dniu 21 października 1995 r. powódka nabyła od ojca część maszyn a następnie – umową z dnia 31 października 1995 r. – wdzierżawiła należący do niego tartak i zaczęła prowadzić działalność gospodarczą. Kolejną umową z dnia 8 grudnia 1995 r. powódka przejęła dług ojca na kwotę 33.000 zł wraz z odsetkami. Decyzją z dnia 2 stycznia 1996 r. Urząd Skarbowy w O. udzielił zgody powódce na przejęcie długu. Kolejną decyzją, wydaną w dniu 13 marca 1996 r., odmówiono powódce rozłożenia

należności podatkowej na raty. Decyzją z dnia 23 maja 1996 r. Izba Skarbowa w P. stwierdziła z urzędu nieważność decyzji Urzędu Skarbowego w O. w przedmiocie przejęcia długu uznając, że zaległość podatkowa nie może zostać przejęta przez osoby trzecie. Decyzja Urzędu Skarbowego w przedmiocie rozłożenia na raty zaległości podatkowej została z kolei uchylona decyzją Izby Skarbowej w P. z dnia 24 maja 1996 r. a postępowanie organu podatkowego pierwszej instancji umorzono. Organ drugiej instancji uznał, że powódka nie może być stroną postępowania w sprawie rozłożenia na raty zaległego VAT.

Sąd pierwszej instancji ustalił również, że Urząd Skarbowy w O. wszczął postępowanie egzekucyjne w oparciu o tytuły wykonawcze dotyczące niewykonania zobowiązania pieniężnego w postaci niezapłaconego podatku dochodowego za 1995 i 1996 r. i pozostałej części VAT. W ramach tego postępowania zajęto na początku 1997 r. ruchomości stanowiące wyposażenie tartaku. Zajęte maszyny nie były objęte umową z dnia 21 października 1995 r. W dniu 6 lutego 1997 r. odbyła się licytacja ciągnika rolniczego i przyczepy. Dalsze czynności egzekucyjne wykonane zostały w dniu 18 czerwca 1997 r. W latach 1996 i 1997 toczyły się postępowania egzekucyjne również z wniosków Banku Spółdzielczego w O. Oddział w S. oraz (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością.

W 2003 r. prowadzone było w Prokuraturze Rejonowej w O. postępowanie na podstawie doniesienia powódki o przestępstwie przekroczenia uprawnień przez Komornika Urzędu Skarbowego w O.. Postępowanie to zakończyło się prawomocnym postanowieniem o odmowie wszczęcia śledztwa.

W oparciu o powyższe ustalenia faktyczne i odwołując się do treści art. 442 k.c. w brzmieniu obowiązującym do dnia 9 sierpnia 2007 r. Sąd pierwszej instancji uznał, że powództwo jest przedawnione. U podstaw żądania objętego pozwem legły działania podejmowane przez urzędników skarbowych w latach 1995, 1996 i na początku 1997 r. Przyjmując zatem nawet, że źródłem szkody powódki było przestępstwo, termin przedawnienia upłynął przed wejściem w życie przepisu art. 442 <sup>1</sup> § 2 k.c. wydłużającego termin przedawnienia do lat 20 w sytuacji występkę lub zbrodni.

Niezależnie od powyższego Sąd pierwszej instancji uznał, że powództwo podlega oddaleniu zgodnie z art. 417 a także art. 418 k.c., znajdującym swoje zastosowanie do stanów faktycznych, które miały miejsce przed 17 października 1997 r. tj. przed wejściem w życie Konstytucji RP. Powódka nie udowodniła bowiem przesłanek odpowiedzialności pozwanego. W ocenie Sądu pierwszej instancji, prowadzone przeciwko powódce postępowanie egzekucyjne wynikało także z innych niż skarbowy tytułów wykonawczych.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu Sąd Okręgowy uzasadnił treścią art. 102 k.p.c.

Powyższy wyrok zaskarżyła powódka w całości wnosząc o jego zmianę i uwzględnienie powództwa. Zarzuciła wadliwe przyjęcie, że doszło do przedawnienia jej roszczenia. W ocenie skarżącej, poniesiona przez nią szkoda wynikała wyłącznie z egzekucji prowadzonej przez Urząd Skarbowy w O.. Podniosła, że na skutek kwestionowanego postępowania egzekucyjnego doszło u niej do rozstroju zdrowia. Ponadto apelująca złożyła, ponowiony następnie na rozprawie apelacyjnej wniosek o ustanowienie dla niej pełnomocnika z urzędu – ( protokół rozprawy – k. 204 ).

W odpowiedzi na apelację pozwany reprezentowany przez Prokuratorię generalną Skarbu Państwa wniósł o jej oddalenie i zasądzenie na jego rzecz zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego według norm przypisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie jest uzasadniona prawidłowo bowiem Sąd pierwszej instancji uznał, że roszczenie objęte pozwem jest przedawnione. Powódka wywodzi odpowiedzialność pozwanego Skarbu Państwa z działań funkcjonariuszy Urzędu Skarbowego w O. z lat 1995 – 1997. W ramach egzekucji miało dojść do zajęcia i sprzedaży ruchomości stanowiących wyposażenie tartaku, które należały do niej w wyniku zawartej z ojcem umowy sprzedaży. Należy przypomnieć, że licytacje maszyn tartacznych miały miejsce w 1997 r. – ( k. 43 – 45 ). Ostatnie czynności, jakie w postępowaniu egzekucyjnym miały miejsce, co do których dokumenty złożone przez powódkę świadczą, że są związane z postępowaniem egzekucyjnym prowadzonym z inicjatywy pozwanego, zostały dokonane w styczniu i lutym 1997 r. – ( k. 43, 44, 51 ). W późniejszym okresie prowadzone były wprawdzie inne czynności egzekucyjne – w dniu 18 czerwca

1998 r. – ( pismo z dnia 22 czerwca 1998 r. związane z licytacją wyznaczoną na dzień 25 czerwca 1998 r. – k. 42 ), w dniu 11 czerwca i 26 sierpnia 1999 r. – ( k. 49 – 50 ), brak jednak danych, by powiązać je z egzekucją na wniosek Urzędu Skarbowego w O.. W dniu 2 kwietnia 1999 r. postępowanie egzekucyjne z nieruchomości na wniosek US w O. zostało wprawdzie umorzono, z uzasadnienia postanowienia nie wynika jednak kiedy po raz ostatni miały miejsce czynności prowadzone w jego ramach. Również w załączonych aktach o sygn. Ds. 958 – 03 brak dokumentów z okresu po 1997 r. Na gruncie powyższego stanu faktycznego, który w sprawie nie był sporny, rozumowanie powódki, któremu dała wyraz w uzasadnieniu apelacji sprowadzało się do tezy, że – skoro zachowania strony pozwanej, które wywołały po jej stronie szkodę – miały miejsce w drugiej połowie lat 90 – tych ub. wieku, termin 10 – letni przedawnienia nie upłynął w dacie wejścia w życie art. 442 <sup>1</sup> § 2 k.c. przedłużającego termin przedawnienia dla zbrodni lub występku. Jest to rozumowanie błędne. Dla oceny zasadności zgłoszonego w sprawie zarzutu przedawnienia właściwe są przepisy art. 442 k.c., uchylonego z dniem 10 sierpnia 2007 r. przez art. 1 ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny ( Dz. U. Nr 80, poz. 538 dalej jako: „ustawa z 2007 r.”). Zgodnie z treścią art. 442 § 1 k.c., roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Przepis ten wyznacza zasadniczy termin przedawnienia, którego termin początkowy biegu wyznaczony jest wiedzą poszkodowanego o szkodzie i osobie sprawcy. Termin ten nie może spowodować przedłużenia okresu dziesięciu lat od chwili zdarzenia wyrządzającego szkodę. Nie może zatem zakończyć się po upływie terminu dziesięciu lat od daty zdarzenia. Jeśli zatem zdarzenia, z jakimi powódka wiąże odpowiedzialność odszkodowawczą pozwanego miały miejsce w lutym 1997 r., jej roszczenie uległo przedawnieniu w lutym 2000 r. Bez wątpliwa bowiem już w dacie podejmowania spornych czynności ( sprzedaż licytacyjna ) powódka miała wiedzę zarówno o szkodzie jak i osobie zobowiązanej do jej naprawienia w rozumieniu art. 442 k.c. Jeśli powódka utrzymuje, że do wyrządzenia jej szkody doszło na skutek zbrodni lub występku, co wydłużyłoby termin przedawnienia do lat dziesięciu od daty popełnienia przestępstwa w myśl art. 442 § 2 k.c., wystąpienie tego rodzaju okoliczności musiała udowodnić. Niezależnie jednak od tego należy uznać, że i tak pozostałoby to bez wpływu na kierunek rozstrzygnięcia albowiem termin 10 – letni zakończyłby bieg w lutym 2007 r. a zatem przed datą wejścia w życie art. 442 <sup>1</sup> § 2 k.c. W konsekwencji, zgodnie z art. 2 ustawy z 2007 r. przepis ten do roszczenia powódki nie może być stosowany.

Brak podstaw do uznania, że zgłoszenie zarzutu przedawnienia jest sprzeczne z zasadami współzycia społecznego w rozumieniu art. 5 k.c. Wystąpienie z niniejszym powództwem dzieli od kwestionowanych wydarzeń bardzo długi okres czasu. Powódka w żaden sposób nie wyjaśniła nawet dlaczego z pozwem zwlekała już po uzyskaniu informacji o możliwości dochodzenia swoich praw w postępowaniu cywilnym, co – według jej twierdzeń - miało mieć miejsce w 2003 r. Powyższy upływ czasu sprawił, że zniszczeniu uległa dokumentacja pozwalająca – nawet w przypadku uznania, że roszczenie nie jest przedawnione - na odtworzenie wydarzeń pozwalające na oszacowanie rozmiaru szkody. Nie ma również obecnie możliwości oddzielenia tych czynności egzekucyjnych, które były inicjowane przez pozwanego od tych, które były następstwem aktywności innych wierzycieli ojca powódki. Wbrew bowiem odmiennemu pogładowi skarżącej, dowody zebrane w sprawie wskazują na to, że podejmowane przeciwko niej czynności egzekucyjne inicjowane były także przez innych wierzycieli.

Prawidłowo również uznał Sąd pierwszej instancji, że powódka nie udowodniła żadnej z przesłanek odpowiedzialności strony pozwanej za poniesioną szkodę. Przede wszystkim nie udowodniła zawinienia po stronie pozwanego, wymaganego treścią art. 417 k.c. odwołując się do wykładni tego przepisu obowiązującej w dacie kwestionowanych wydarzeń. Koniecznym elementem tej przesłanki jest bezprawność zachowania, rozumiana jako sprzeczność z obowiązującym porządkiem prawnym wyznaczonym przez ustawy i akty prawne niższego rzędu. Powódka upatrywała jej w sprzedaży licytacyjnej ruchomości stanowiących jej własność. Wbrew jednak jej twierdzeniom brak podstaw do uznania, że w wyniku kwestionowanej przez powódkę licytacji doszło do sprzedaży ruchomości objętych umową z dnia 21 października 1995 r. Powyższe ustalenie poczynione przez Sąd pierwszej instancji jest zbieżne z ustaleniami poczynionymi przez Prokuraturę Rejonową w Opocznie – ( vide postanowienie z dnia 22 lipca 2003 r. – k. 13 o. akt Ds. 958 / 13 ).

Bez wpływu na kierunek rozstrzygnięcia pozostają wywody zawarte w apelacji odnoszące się do stanu zdrowia powódki. Ewentualna szkoda na osobie może zostać wyrównana poprzez zasądzenie zadośćuczynienia. Brak natomiast możliwości przyznania zadośćuczynienia za szkodę spowodowaną działaniami władz publicznych o ile nie przybrały postaci zachowań opisanych w art. 445 k.c.

Kierując się powyższą wykładnią należało uznać, że udział adwokata lub radcy prawnego w sprawie nie jest potrzebny w rozumieniu art. 117 § 5 k.p.c. Powódka w sposób nie budzący wątpliwości przedstawiła stan faktyczny leżący u podstaw żądania i z twierdzeń tych w sposób jednoznaczny wynika, że roszczenie uległo przedawnieniu. Z tych względów niosek apelującej w tym przedmiocie należało oddalić.

Mając powyższe względy na uwadze, jak również treść art. 385 k.p.c., należało oddalić apelację.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 102 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. Powódka znajduje się w bardzo trudnej sytuacji życiowej, dysponuje niewielkimi dochodami sprowadzającymi się do zasiłku społecznego. Nie może również liczyć na pomoc rodziny.